

Sygn. akt I CSK 379/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku Ewy M. i Zdzisława S.

przy uczestnictwie Gabrieli S. i Adeli S.

o dział spadku i podział majątku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 marca 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania Gabrieli S.

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 9 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w części dotyczącej apelacji uczestniczki postępowania Gabrieli S. oraz co do orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z 10 grudnia 2008 r. – po szczegółowym ustaleniu składu spadku po Zdzisławie S. – dokonał działu tego spadku (wraz z jednoczesnym zniesieniem współwłasności ruchomości Zdzisława S. i Gabrieli S.) między innymi w ten sposób, że określone bliżej w tym postanowieniu składniki majątku spadkowego, w tym własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu nr 103 przy ulicy C. [...] w W., pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” w W. o wartości 357 575 zł, przyznał na wyłączną własność uczestniczki postępowania Gabrieli S. oraz zasądził od tej uczestniczki na rzecz wnioskodawczynie Ewy M. kwotę 185 232,21 zł tytułem spłaty. Tymże postanowieniem oddalił jednocześnie wnioski o podział majątku dorobkowego Zdzisława S. i Adeli S., a także majątku dorobkowego Zdzisława S. i Gabrieli S.

Apelacje wnioskodawczynie Ewy M. i uczestniczki postępowania Gabrieli S. zostały oddalone przez Sąd Okręgowy postanowieniem z 9 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne zawarte w zaskarżonym postanowieniu, ustosunkowując się natomiast do apelacji uczestniczki postępowania Gabrieli S., Sąd ten stwierdził, że jest ona pozbawiona podstaw oraz bliżej wyjaśnił powody przemawiające za trafnością stanowiska Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy uznał, że nieuzasadniony okazał się w szczególności zarzut błędnego ustalenia, iż położony w W. przy ulicy C. [...] lokal mieszkalny nr 103 stanowił składnik majątku odrębnego spadkodawcy Zdzisława S. i w konsekwencji jako taki wszedł w całości w skład majątku spadkowego. Sąd Okręgowy podkreślił, że lokal ten, czego nie kwestionowała nawet skarżąca, został przez spadkodawcę nabyty jeszcze przed zawarciem z nią w 1992 r. związku małżeńskiego. Wcześniej skarżąca pozostawała ze spadkodawcą w konkubinacie i w tym okresie zostały przez nich wspólnie nabyte jedynie pewne ruchomości. Tym samym tylko te składniki były objęte współwłasnością.

Uczestniczka postępowania Gabriela S. wymienione postanowienie Sądu Okręgowego w części oddalającej jej apelację oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach sądowych zaskarżyła skargą kasacyjną. W skardze tej powołała się na obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398<sup>3</sup> § 1

k.p.c. Wskazując na naruszenie prawa materialnego zarzuciła uchybienie art. 567 § 1 w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. w wyniku ich błędnej wykładni, co doprowadziło do oddalenia wniosku o zniesienie współwłasności majątku konkubenckiego. Naruszenie prawa procesowego dotyczyło art. 378 § 1, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 686 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy nie odniósł się do zawartego w apelacji zarzutu, że nie zostały rozliczone poczynione przez skarżącą nakłady na lokal mieszkalny nr 103, położony przy ulicy C. [...] w W. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia wraz z postanowieniem Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z konfrontacji określonego w skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia i wniosku kasacyjnego z treścią tej skargi wynika, że aczkolwiek formalnie skarżąca podważa w całości wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej jej apelację, to w istocie rzeczy kwestionuje jedynie nieuwzględnienie przez ten Sąd zagadnienia nakładów dokonanych przez nią na składnik majątku spadkowego w postaci lokalu mieszkalnego nr 103 przy ulicy C. [...] w W., będącego przedmiotem własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu i pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” w W. To założenie stanowi punkt wyjścia dalszych rozważań.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż dopiero w niekwestionowanym i prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwe jest rozważenie zasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Skarżąca uczestniczka postępowania w skardze kasacyjnej zarzuca naruszenie art. 378 § 1, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 686 k.p.c. Z punktu widzenia kontroli kasacyjnej najistotniejszym zarzutem jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Stwierdzić zatem należy, że może on być uzasadniony tylko wówczas, gdy wadliwość uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia kontrolę kasacyjną (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r. I CKN 65/01; wyrok Sądu Najwyższego

z 26 listopada 1993 r., III CKN 460/98 i inne). Powstaje pytanie, czy uzasadnienie kwestionowanego postanowienia rzeczywiście uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Na to pytanie należy udzielić odpowiedzi pozytywnej. Należy bowiem zauważyć, że sąd drugiej instancji stosuje przepis art. 328 § 2 k.p.c. odpowiednio. Spośród trzech wariantów pojęcia stosowania odpowiednio (tj. zastosowanie wprost, zastosowanie z modyfikacjami oraz niezastosowanie danego przepisu) w rozważanej sytuacji w rachubę wchodzi stosowanie z modyfikacjami. Oznacza to, że uzasadnienie sądu drugiej instancji wyznacza przede wszystkim zakres zaskarżenia i zarzuty apelacji. Sąd ten ma więc obowiązek ustosunkowania się do wszystkich zarzutów przedstawionych przez stronę wnoszącą apelację. Z tego punktu widzenia skarżąca zasadnie zarzuca, że uzasadnienie kwestionowanego orzeczenia nie spełnia ustawowego wymagania. Uchybienie Sądu Okręgowego polega mianowicie na nieustosunkowaniu się do zarzutu związanego z nakładami dokonanyymi przez skarżącą na składnik majątku spadkowego w postaci lokalu mieszkalnego nr 103 przy ulicy C.[...].

Według skarżącej, skoro nakłady te czyniła w czasie pozostawania w konkubinacie ze spadkodawcą Zdzisławem S., to tym samym błędem Sądu Okręgowego było także zaaprobowanie stanowiska Sądu pierwszej instancji, że zgłoszony przez nią wniosek o zniesienie współwłasności „konkubenckiej” podlegał oddaleniu.

Odnosząc się do tego fragmentu omawianego zarzutu, należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji *expressis verbis* oddalił jedynie wniosek o podział majątku dorobkowego skarżącej i spadkodawcy (pkt II postanowienia z 10 grudnia 2008 r.). Sąd ten bowiem przyjął, co zaakceptował Sąd Okręgowy, że w okresie ich małżeństwa majątek objęty ustawową wspólnością małżeńską nie został zgromadzony (zob. k. 863). W odniesieniu natomiast do żądania zniesienia współwłasności Sąd pierwszej instancji w postanowieniu z 10 grudnia 2008 r. (pkt VI) orzekł w ten sposób, że dokonując działu spadku zniósł jednocześnie współwłasność ruchomości nabytych przez nich w okresie konkubinatu. W skład spadku zaliczył natomiast m.in. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu nr 103 przy ulicy C. [...] w W., który to składnik przyznał zresztą na wyłączną własność skarżącej.

W związku z takim stanem rzeczy należy podkreślić, że w judykaturze utrwalony jest pogląd – co trafnie skarżąca zaznacza w skardze kasacyjnej – że nakłady konkubentów czynione wspólnie w czasie trwania konkubinatu na majątek jednego z nich powinny być rozliczone według przepisów o zniesieniu współwłasności (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSN 1987, nr 1, poz. 2).

Wobec takich realiów procesowych sprawy bezprzedmiotowe jest ustosunkowywanie się przez Sąd Najwyższy do zarzutu naruszenia art. 567 § 1 w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. Zajęcie bowiem miarodajnego w tym względzie stanowiska możliwe byłoby tylko w wypadku uznania, że postępowanie apelacyjne zostało przeprowadzone w sposób niewadliwy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Konkludując, skoro zarzut braku rozstrzygnięcia Sąd Okręgowego co do nakładów poczynionych przez skarżącą był uzasadniony, to tym samym skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.